CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 47 (7976) Piątek, dnia 27 lutego 1925 r. Rok XXXIII

Nasza polityka na Kresach.

Czytamy w „Czasie" krakowskim:

Z Warszawy dochodzą znowu dziwne wiadomości o konflikcie Thugutt - Smólski. Geneza jego ma być następująca: Jak wiadomo p. minister Ratajski, a raczej pan wiceminister Smólski wydali znany okólnik w sprawie zgromadzeń na Kresach wschodnich. Wywiązała się z tego kontrowersja pomiędzy p. Thuguttem a p. Ratajskim, zakończona na skutek interwencji premjera ministrów — kompromisowo: Okólnik nie został cofnięty, lecz tylko zmodyfikowany. W miejsce surowego przepisu wydanego jeszcze w czasie wojny w r. 1919, wedle którego zgromadzenia publiczne pod gołem niebem są w zasadzie zakazane, a zebrania publiczne w lokalach zamkniętych mogą się odbywać tylko za zezwoleniem komisarza powiatowego (rozp. Kom. Gen. Ziem Wschod. z dnia 25 maja 1919, art. 1 i 2) — ma odtąd wejść przepis, iż wystarcza „zgłoszenie" zgromadzeń do wojewody względnie starosty. Pan min. Ratajski na taki kompromis się zgodził;. ratuje on bowiem jego zdaniem istotę rzeczy; gdyż główną rzeczą jest aby władza miała możność kontroli nad zgromadzeniem i nad mowami posłów. A to przy systemie „zawiadomienia" jest zabezpieczonem.

Zgodził się na taki kompromis i pan Thugutt a to dlatego, bo chodziło mu głównie o to, aby na Kresach Wschodnich nie wprowadzać przepisów niewykonalnych i prowokujących nielegalne odbywanie wieców. Wiadomo zaś z góry, że posłowie kresowi nie poddadzą się „systemowi „pozwoleń" nie istniejącemu w reszcie Polski a w praktyce łatwemu do obejścia. Trafniej więc było jego zdaniem żądać mniej ale za to przypilnować wykonania, niż żądać wiele, ale w praktyce nie módz tego wymusić.

W ten sposób stanął kompromis, na który zgodził się i p. Ratajski i p. Thugutt. Sprawa zdawała się być załatwioną a gabinet uwolniony od wsrtząśnienia, jakiegoby w tak niestosownej chwili doznał, gdyby jeden lub drugi minister z tej okazji ustąpił. Ba! ale teraz zabrał głos p. wiceminister Smólski, będący mężem zaufania Chrześ Demokracji, i oświadczył, że się bynajmniej na zgodę swego przełożonego nie zgadza i że domaga się utrzymania okólnika bez powyższej modyfikacji. Jeśli zaś dymisja nie nastąpi, to zażąda dymisji — on. Jego zaś dymisja, dodajmy, zaniepokoi w wysokim stopniu Chrześć. Demokrację, a kto wie czy nie pociągnie za sobą dymisji p. Ratajskiego?.

W ten sposób cały kompromis okazał się zachwianym.

Pragniemy przypuścić, że sprawa okólnika została załatwiona pomyślnie i że nie stanie się okazją do tego, do czego chciałyby ją wykazać pewne stronnictwa rwące się do władzy, to jest by gabinet obalić. Pan Władysław Grabski jest na terenie sejmowym niewątpliwie bardzo zręcznym a w nieobsadzonej dotąd tece ministra oświaty ma w ręku ważny instrument dla łagodzenia oburzenia okazywanego przez stronnictwa. Być więc może, że uda mu się nadciągającą burzę zażegnać i z opałów wyjść cało. Ale pamiętajmy, że będzie to paljatywa i że przez jego użycie bynajmniej nie będzie nawet dotkniętą istota tego incydentu, którym jest spór o okólnik.

Cóż jest bowiem istotą całego sporu? Na jego dnie leży przeciwieństwo między zapatrywaniami reprezentowanemi w gabinecie przez p. Thugutta o polityce kresowej, a zapatrywaniami reprezentowanemi w sejmie i w społeczeństwie przez stronnictwa nacjonalistyczne. Przeciwieństwo tych zapatrywań jest bardzo wyraźne a ich ścieranie się występuje od samego początku państwa polskiego. Niewątpliwie — o wiele nawet dawniej! Kontrowersja o okólnik jest tylko drobnym epizodem w tym daleko głębszym i starszym sporze. Wypływa on na wierzch co chwila, czy to, gdy chodzi o ustawy językowe dla kresów uchwalone w zasadzie, ale jeszcze nie wprowadzone w życie; czy to gdy chodzi o uzgodnienie ustawodawstwa administracyjnego dla kresów z prawodawstwem dla reszty ziem polskich; czy to gdy chodzi o kwestję uniwersytetu ruskiego i jego siedziby; czy to gdy chodzi o kwestje parcelacji i reformy rolnej; czy to gdy chodzi o stosunki kościelne na wschodzie a zwłaszcza o nasz stosunek do kościoła prawosławnego, nie uregulowany do dzisiaj dnia żadną jasną i wyczerpującą ustawą.

We wszystkich tych kwestjach zwalczają się dwa zapatrywania. Jedno broni idei polonizowania kresów i nie tolerowania tamże żadnego ruchu narodowego poza polskim, sądząc, że w ten sposób najsilniej się zwiąże kresy z ziemiami rdzennemi. Drugie dąży do równouprawnienia elementu ruskiego z polskim, zapewnienia mu tej samej miary kultury, ochrony prawnej, swobody religijnej i politycznej, przestrzegania wreszcie wobec niego jak najściślejszej legalności — sądząc znowu, że to jest droga do najlepszego zespolenia kresów z Polską, uzyskania dla naszej polityki kresowej życzliwego poparcia zagranicy.

Dzieje ścierania się tych dwóch zasadniczych przeciwieństw są dawne, a mimo to brak należytego uświadomienia i w społeczeństwie i w sejmie a nawet w rządzie, że raz walkę tę należy rozstrzygnąć i na jeden lub drugi kierunek polityczny się zdecydować. W obu bowiem kierunkach równocześnie iść nie można. Tymczasem opinja nasza waha się raz w jednym raz w drugim kierunku, a sejm i rząd — jeden za drugim, — odsuwają od siebie trud decyzji, w myśl, zasady quieta ne movere! Zasada ta jest jednak w tym razie zupełnie błędną i zastosowania mieć nie powinna. Tam, gdzie na wiosnę grożą nam nowe dywersje hajdamackie i tam, dokąd za parę lat (a choćby i za kilkanaście, czy kilkadziesiąt) będzie usiłowała niewątpliwie wyciągnąć swoją rękę wzmocnioną Rosja, tam o spokóju quies — nie powinno być mowy. Mamy przed sobą jakiś jeszcze okres czasu do wyzyskania. Nie wyzyskamy go wcale, jeśli żaden z naszych rządów czy sejmów nie zdecyduje się na ten czy inny kierunek polityki kresowej.

Rząd obecny doszedł do skutku pod hasłem sanacji skarbu, a specjalnie premjer obecny jest całą duszą wyłącznie temu zagadnieniu oddany. To właśnie jest przyczyną, dlaczego od powyższego zagadnienia trzyma się możliwie na uboczu. Troskę o jego pilnowanie zdał p. Thuguttowi, ale temu znowu nie przeznał żadnej władzy.

A jednak zagadnienie to wciąż się wysuwa, będąc problemem obok sanacji skarbu najważniejszym dla przyszłości Polski. Przed paru dniami doniosły dzienniki, iż rzekomo p. Ratajski miał zaprzeczyć ważności tego problemu i oświadczyć deputacji kresowej, że jestto problem dla państwa obojętny, gdyż kresy wschodnie są tylko dla Polski ciężarem. Nie chcemy tej wiadomości wierzyć i przypuszczamy, że polega na jakiejś mocnej przesadzie co do intencji p. ministra. Sprawa Kresów jest sprawą mocarstwowego stanowiska Polski — jeżeli nie wogóle kwestją bytu Polski. Jeśli w r. 1815 krążył kalembur „głupia Polska bez poznania“ to z równą słusznością można w r. 1925 powtórzyć: bezsilna Polska bez Kresów. Bezsilna — i wobec Niemców i wobec Rosji.

Toteż rząd obecny nie długo będzie mógł i nie powinien na długo odkładać swojej decyzji co do polityki kresowej. Jeśli nawet uda mu się kwestję okólnika paljatywem jakimś lub tymczasowem pociągnięciem załagodzić, to będzie musiał niebawem rozciąć męską decyzją cały szereg najważniejszych spraw kresowych, proszących się oddawna o załatwienie. Bez takiego przychylenia się na jedną lub drugą stronę — nie chcemy w tej chwili tego rozstrzygać, choć nasze sympatje są dla naszych czytelników od dawna jasne — możemy przygotować sobie w sprawie Kresów nieobliczalną szkodę, w myśl znanych słów autora Irydjona: „do błędów swoich przodków dodali jeszcze jeden najważniejszy, brak odwagi i wahanie się“.

TELEGRAMY.

Choroba p. Grabskiego.

WARSZAWA, 26. Premjer Grabski ponownie zaniemógł i będzie zmuszony przez dwa dni pozostać w domu. Z łatwia wprawdzie referaty, ale mieszkania nie może opuszczać, skutkiem czego Rada Ministrów odbyła się pod przewodnictwem wicepremjera Thugutta.

Komitet ekonomiczny, który się rozpoczął obradował pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu p. Kiedronia.

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 26. (Pat.) Rada Min. na posiedzeniu w dniu 25 lutego powzięła następujące uchwały: 1) Projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów ustawy z 23 sierpnia 1922 r. o najwyższym Tryb. Administr. obejmującym obok nowelizacji przepisów uchwalonych przez Radę Min. 11 lutego r.b., nowelizację przepisów o opłatach w postępowaniu przed Najw. Tryb. Admin. 2) Projekt ustawy o zmianie części 2 § 3 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 27 kwietnia 1924 r. o wierzytelnościach w walutach obcych i złotych w złocie hipotecznie zabezpieczonych. 3) Projekt ustawy wprowadzającej zmiany w art. 3 ustawy z 24 lipca 1919 r. o policji państwowej oraz art. 9 ust. z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych. 4) projekt ustawy o poborze rekruta w r. 1925 w wysokości 170 tys. ludzi, 5) projekt ustawy o organizacji więziennictwa, 6) projekt ustawy o uchwaleniu ustawy z 11 marca 1850 roku o obowiązku wynagradzania szkód wyrządzonych przy publicznych zgiełkach, 7) projekt zarządzenia Prez. Rzplitej o wywłaszczeniu gruntów na rzecz rozszerzenia stacji Ciechanów, 8) projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów ustawy z 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, a mianowicie przez uwzględnienie pracowników umysłowych.

WARSZAWA, 26. (Pat.) Rada Min. uchwaliła projekt ustawy wprowadzający zmianę w art. 3 ustawy z 24 lipca 1924 r. o policji państwowej oraz w art. 9 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych przez ustalenie zasady pokrywania kosztów utrzymania policji państw. całkowicie przez skarb państwowy oraz unozmowania procentowego udziału gmin i miast i powiatowych związków komunalnych w dochodach państwowych z podatku dochodowego.

Nowa ustawa o zgromadzeniach

WARSZAWA, 26. (Pat.) Min. spraw wewn. wniosło do sejmu następujący projekt ustawy: ustawa o zgromadzeniach, zwołanych przez członków izb ustawodawczych:

1) Art. 1: Członkowie sejmu i senatu mają prawo zwoływać specjalne zgromadzenie celem informowania ludności o działalności sejmu i senatu.

2) Art. 2: Zgromadzenia te zwolnione są od obowiązku uzyskiwania zezwoleń przewidzianych w obecnych ustawach o zgromadzeniach. Winny być one jedynie zgłoszone u właściwej władzy administracyjnej przynajmniej na 24 godziny przed odbyciem się zgromadzenia.

3) Art. 3 Rada ministrów na wniosek min. spraw wewn. może czasowo na okres nie dłuższy niż 3 miesiące zawiesić działanie tej ustawy na poszczególnych obszarach państwa ze względu na zaistnienie tam warunków zagrażających bezpieczeństwu państwa lub porządkowi publicznemu. Postanowienia niniejszej ustawy nie mają zastosowania na obszarze na który obowiązuje stan wyjątkowy lub wojenny.

4) Art. 4: Wykonanie niniejszej ustawy poleca się ministrowi spraw wewn.

5) Art. 5: Ustawa niniejsza wchodzi w życie po upływie 14-tu dni po jej ogłoszeniu.

O rozwody.

WARSZAWA, 26. (Pat.) Wczoraj w Prez. Rady Ministrów pod przewodnictwem min. Thugutta odbyła się konferencja przy udziale kierownika Min. W. R. i O. P. dr. Jana Zawidzkiego, Min. spraw wewn. Ratajskiego i min. sprawiedliwości A. Zychlińskiego w sprawie rozwodów udzielanych przez konsystorz prawosławny osobom innych wyznań.

Napad chińczyków

MOSKWA, 26. (Pat.) Wielką sensację wzbudziła tu wiadomość z Błagowieszczeńska o krwawym napadzie Chunchuzów-Chińczyków na pograniczne nadamurskie miasteczko Drobrojew. Napastnicy uprowadzili wszystkie stada bydła miejscowej ludności rozgrabili mienie, wymordowali wielu włościan i dopuszczali się gwałtów na kobietach.

Zjazd akademicki

WILNO, 26 (Pat.) Wczorajsze obrady ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej rozpoczęły się o godz. 6,30 popoł. Przystąpiono do sprawozdania komisji ogólnej. W dalszym ciągu posiedzenia toczyła się b. ożywiona dyskusja w następujących kwestjach: Załatwianie spraw honorowych na drodze pojedynku, sprawy korporacji, numerus clausus oraz utworzenia uniwersytetu ruskiego, W sprawach powyższych uchwalono szereg wniosków. Odnośnie do numerus clausus uchwalono wniosek klubu narodowego. w którym zjazd prosi rząd, by ze względu na coraz wzrastający napływ żydów do wyższych uczelni polskich w czasie najbliższym wniósł do sejmu projekt ustawy w sprawie numerus clausus, zaś rady wydziałowe uniwersytetu, aby do chwili wprowadzenia ustawowego numerus clausus korzystały w całej pełni z przysługujących im uprawnień do ograniczenia liczby studentów żydów. Przyjęto prócz tego wniosek wypowiadający się przeciwko nostryfikacji dyplomów zagranicznych studentów żydów. Za wnioskiem w sprawie numerus clausus oddano 86 głosów, przeciwko wnioskowi 20.

O przewalutowanie należności.

WARSZAWA, 26. (Pat.) Sejmowa komisja skarbowa przeprowadziła na wczorajszem posiedzeniu głosowanie nad projektem ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej przepisów o wymiarze i poborze podatku od nieruchomości. Art. 2 o skali podatku przyjęto zgodnie z wnioskiem posłów Michalskiego i Farbsteina, w wyniku czego skala podatkowa została ustalona na rok 1925 — 12 proc., 1926 — 10 proc., 1927 8 proc., 1928 — 7 proc. Następnie komisja wysłuchała sprawozdania podkomisji w sprawie projektu ustawy o zmianie rozp. prez. Rzplitej dot. przerachowania pożyczek państwowych. Po odrzuceniu wniosku posła Moraczewskiego o przejście do porządku dziennego nad powyższym projektem ustawy komisja przyjęła wniosek posła ks. Kaczyńskiego (Ch. D.) o odroczenie obrad nad tą sprawą na przeciąg 1 tygodnia celem dania możności klubom naradzenia się. Następne posiedzenie wyznaczono na piątek godz. 10

Anglicy popierają sowiety.

MOSKWA. 26 (Pat.) Londyński centralny kooperatywny bank udzielił nowych wielkich kredytów dla moskiewskiego ludowego banku.

Walki w Środkowej Azji.

LONDYN, 26. (Pat.) W związku z walkami jakie toczą się od 10 dni na wschodniej granicy Afganistanu donoszą obecnie z Teheranu, że w rezultacie tych walk wojska afganistańskie zadały wojskom mongloskim ciężką porażkę, przyczem 2 najwybitniejszych przywódców mongolskich zbiegło chroniąc się na terytorjum Indji.

W sprawie gruntów na cele społeczne.

WARSZAWA, 26. Na konferencji w Min. Rolnictwa i Dóbr Państw., która się odbyła w dniu wczorajszym przy udziale delegatów innych urzędów, odbyła się dyskusja w sprawie gruntów wydzielanych przy parcelacji majątków ziemskich na cele społeczne, a więc w pierwszym rzędzie, szkolnictwa, samorządu, parafji i t.p. Konferencja zastanawiała się nad stroną prawną możności nabywania wyłączanych przy parcelacji gruntów, przez instytucje społeczne.

Korespondencja M. S. Wewn.

WARSZAWA, 26. Stosownie do rozporządzenia pana ministra spraw wewn. korespondencja medytoniczna M. S. Wewn. ze stronami odbywać się będzie wyłącznie za pośrednictwem urzędów administracyjnych I-ej instancji. Zawidomienie bezpośrednie petenta przez M. S. W. nastąpi tylko wtedy, gdy M. S. Wewn. z braku kompetencji przekazało sprawę innemu ministerstwu.

Zwrot opłat szkolnych.

WARSZAWA, 26. Min. Wyznań i Ośw. Publ. ustaliło nowe wykazy zakładów naukowych, które dają przywilej urzędnikom państwowym do zwrotu opłat szkolnych za uczącą się młodzież. Wykazy te obejmują: szkoły zawodowe, seminarja i kursy nauczycielskie, kursy ochroniarskie, szkoły artystyczne wzgl. ogłoszony y Monitorze wykaz szkół średnich ogólno-kształcących.

Zamknięcie fabryki w Łodzi.

WARSZAWA 26. Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym zamknięto fabrykę Scheiblera w Łodzi a to na skutek wynikłych tam ekscesów. 11.000 robotników znajduje się bez pracy W związku z zajściami wynikłemi z tego powodu dokonano wielu aresztowań.

Prostowanie fałszywych oskarżeń.

WARSZAWA, 26, (Pat). W odpowiedzi na interpelację posła Graebego i towarzyszy w sprawie nierównego traktowania narodowości niemieckiej i polskiej przy zwalnianiu nauczycieli szkół powszechnych kierownik Min. W. R. i O. P. p. Dr. jan Zawidzki odpowiedział m. innymi, że wogóle nie może być mowy o tem, jakoby władze szkolne przeprowadziły niszczenie szkólnictwa niemieckiego. Wobec czego brak jakichkolmiek uzasadnionych podstaw dla twierdzenia jakoby koniecznością słusznej oszczędności podyktowane zwolnienia, zresztą w nielicznych tylko wypadkach zastosowane, — siły nauczycielskie szły w kierunku niszczenia szkolnictwa niemieckiego. Przytoczone przez interpelantów przykłady należycie oświetlone wyjaśniają poruszoną sprawę dokładnie i dowodzą słuszności stanowiska M. W. R. i O.P. Do szkół o charakterze wyłącznie niemieckim powołuje kuratorjum z reguły nauczycieli narodowości niemieckiej, gdzie jednak jeden nauczyciel musi prowadzić osobno oddział polski i niemiecki. Najczęściej powołuje się nauczyciela Polaka władającego obu językami, lecz nie wielu nauczycieli narodowości niemieckiej włada dostatecznie językiem polskim. Zachodzą jednak wypadki, że nauczyciele narodowości niemieckiej uczą w szkołach dwujęzycznych np. Wałdowo i Hel, a nawet w szkołach czysto-polskich z powodu braku posad w szkołach niemieckich.

Zwyżka cen na węgiel.

WARSZAWA, 26. Z powodu chwilowych mrozów oraz ze względu na uzyskanie przez rząd pożyczki amerykańskiej, a tym samym w nadziei uzyskania kredytu, mniejsze zakłady przemysłowe zaczynają przejawiać intensywniejszą działalność i zaopatrywać się w opał, ceny na węgiel uległy zwyżce od 40 groszy do 2,00 zł. na tonnie w zależności od gatunku węgla.

KRONIKA

— POŻEGNANIE.

Wobec nagłego wyjazdu z Kalisza związanego z przeniesieniem moim do Warszawy, nie byłem mimo najszczerszej chęci w możności osobiście pożegnać się z wszystkiemi Sz. Paniami i Panami, z którymi mnie łączy serdeczny stosunek przyjaźni i sympatji.

Proszę więc na tej drodze przyjąć moje uprzejme podziękowanie za współpracę na polu społecznem i moje najserdeczniejsze życzenia na przyszłość.

Generał Jan WROBLEWSKI.
Warszawa, Pałac Mostowskich.

— WIECZOR RECYTATORSKI KAZIMIERY RYCHTEROWNY.

W sobotę dn. 28 lutego, staraniem Towarzystwa Muzycznego, odbędzie się w sali Tow. Muzyczn. wieczór recytatorski znakomitej artystki. Kazimiery Rychterówny.

Wszystko co było się napisało o sposóbie recytacji i umiejętności władania głosem, o przedziwnie wyraźnej i barwnej wymowie p. Rychterówny, jest niedosiągniętem pojęciem tego, co daje ta świetna i w swoim rodzaju najbardziej ciekawa artystka. Doprowadzić dar mowy do wyrażenia barw, cieni i wszelakich tonów, to niezwykły artyzm. Niech się nikt nie obawia, że wieczór cały wypełnia swoim recitalem „mowy". Będzie on o wiele za krótki wobec potęgującego się zaciekawienia. Piszący te słowa słyszał deklamatorkę w Inowrocławiu, gdzie doborem wspaniale wypowiedzianych wyjątków z naszej poezji wprost olśniewała.

— Z EKRANU.

Kino Miraż od kilku dni wyświetla nowy film polski p.t. „Kiedy kobieta zdradza męża"?. Poraz pierwszy wystąpiła w tym filmie nasza znakomita primadonna operetkowa Kazimiera Niewiarowska. Partnerem jej jest znany już również i z ekranu Józef Węgrzyn. W filmie tym autor scenarjusza dowodzi, iż kobieta zdradza męża tylko wtedy, gdy mąż sam, czasem może nie wiedząc o tem, do tego ją skłania. Przed oczyma widza przesuwa się cały szereg „trójkątów" małżeńskich i zawsze winien jest mąż. Scenarjusz w pomyśle jest bardzo dobry. Razi tylko trochę zbyt wielka ilość napisów no i kiepski ich styl. Naogół jednak obraz należy do rzędu tych, które warto zobaczyć. Zdjęcia i dekoracje zupełnie dobre.

— ECHA TRAGICZNEGO ZGONU.

Pisma Poznańskie podają bliższe szczegóły śmierci Kazimierza Bronikowskiego w Mierzynie pod Piotrkowem Zmarły odebrał sobie życie wystrzałem ze sztucera przed lustrem ubrany w mundur wojskowy ze wszystkiemi oznakami wojskowemi i krzyżem Virtuti Militari Pogrzeb odbył się z Kościoła w Mierzynie w dzień projektowanego ślubu nadzwyczaj uroczyście z udziałem duchowieństwa i 2-ch orkiestr wojskowej i strażackiej.

— STAN RYNKU PRACY w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Kaliszu, gm. Starostwa, telefon Nr. 222 wakują posady na wyjazd, a mianowicie:

Górnictwo — na wyjazd do Francji: 40 górników.R

Przemysł metalowy: 1 elektromontera, 1 tokarza żelaznego, 1 szofera w kraju, 4 ślusarzy 4 tokarzy (Francja).

Przemysł budowlany: 1 majstra ceglarskiego (w kraju).

Przemysł drzewny: 1 cieślę-sztuknika, 2 stolarzy (w kraju).

Przemysł leśny: 800 robotników leśnych, (w kraju).

Przemysł papierniczy i drukarski: 2 zecerów, 1 maszynisty drukarza, 1 introligatora (w kraju).

Przemysł spożywczy: 1 mistrza serowara, 1 majstra czekoladowego (w kraju).

Przemysł konfekcyjny: 1 kierownika fachowca, pantolarni, 1 specjalisty do dziania pończoch, 2 pomocników obuwniczych, 4 pomocników szewskich (w kraju).

Przemysł chemiczny: 1 chemika specjalisty w plastrach medycynalnych, 1 farbiarza odzieżowego (w kraju).

Robotnicy niewykwalifikowani: 8 robotn. z rodzinami na wyjazd do Francji, 2 ceglarzy bez rodzin na wyjazd do Francji.

Służba domowa: 5 dziewcząt do prac domowych, 64 kobiety i 4 mężczyzn do prac rolnych sezonowych, 1 kucharki, 1 pokojówki.

Oficjaliści rolni: 1 pisarza podwórzowego,, 1 kasjera na majątek kaucja wymagana.

Nauczyciele: 1 wychowawczyni, 1 bony władającej językiem francuskim, 1 kierownika Szkoły Rolniczej, 1-ej niewykwalifikowanej bony freblanki.

Inni: 1 kreślarza do kinematografów, 1 sznielcera, specjalisty na szkło, kryształowe, 1 majstra ceramicznego, 3 majstrów specjalistów do szkła optycznego.

— WALNY ZJAZD DELEGATOW KOŁEK ROLNICZYCH C.Z.K.R. odbędzie się w Warszawie dnia 14 i 15 marca r.b. z następującym porządkiem dziennym:

I dzień (sobota)

1) Nabożeństwo w Kościele sw. Krzyża przed Wielkim Ołtarzem o godz. 9-ej rano.
2) Rozpoczęcie Zjazdu w sali Rady Miejskiej (Magistrat, Plac Teatralny, Senatorska 14) o godz. 10 rano.
3) Zagajenie Zjazdu przez Prezesa CZKR.
4) Powitanie Zjazdu.
5) Przyjęcie Regulaminu Zjazdu i wybór Komisji wyborczej, wnioskowej i statutowej.
6) Przyjęcie protokółu poprzedniego Zjazdu.
7) Sprawozdanie z działalności C.Z.K.R.
8) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
9) Referaty pod tytułem: „Stan drobnych gospodarstw i ich potrzeby".
   a) potrzeby kredytowe.
   b) polityka podatkowa.
   c) polityka wywozowa i przywozowa w stosunku do drobnego rolnictwa.
10) Wieczornica w salach Rady Miejskiej.

II dzień (niedziela).

1) Wybory do władz Centralnego Związku Kółek Rolniczych.
2) Zmiana statutu C.Z.K.R.
3) Plan pracy i budżet C.Z.K.R.
4) Wnioski i uchwały.
5) Zamknięcie Zjazdu.

Obrady popołudniowe pierwszego dnia i całodzienne drugiego dnia odbędą sią w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa — Krakowskie Przedmieście 66.

UWAGA: Wszelkie wnioski natury zasadniczej należy nadsyłać na tydzień przed Zjazdem do Biura C.Z.K.R. w celu ich rozpatrzenia i poddania dyskusji na Zjeździe, wnioski nie zgłoszone w powyższym terminie rozpatrywane nie będą. Wnioski, wypływające z przebiegu obrad i dyskusji nie zasadniczej natury, należy zgłaszać do Komisji Wnioskowej Zjazdu w celu poddania ich dyskusji i głosowaniu we właściwym punkcie porządku obrad.

Podkreślamy, że powracający ze Zjazdu będą płacili za bilet kolejowy tylko trzecią część ceny zwykłej.

Inkasowanie należności pieniężnych przez urzędy pocztowe.

Na podstawie Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 października 1921 r. w sprawie zleceń pocztowych w obrocie wewnętrznym (Dz. U. 93 z 1924) upoważnione zostały urzędy pocztowe, począwszy od dnia 1 listopada r. ub., do inkasowania wszelkich roszczeń pieniężnych, powstałych z tytułu weksli, kwitów, rachunków zobowiązań płatniczych; kuponów procentowych i dywidendowych, kolejowych listów przewozowych, oraz wszelkich dokumentów handlowych i wartościowych.

Ze względu na szerokie zastosowanie wspomnianego udogodnienia w naszych sferach handlowych, przytaczamy poniżej najważniejsze przepisy, dotyczące inkasa, z uwzględnieniem zmian wprowadzonych przez Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 5 lutego r.b. w sprawie protestowania weksli, przesyłanych w zleceniach pocztowych (Dz. U. 16 z r. b.)

Pragnąc zainkasować jakąś należność pieniężną za pośrednictwem poczty, wypełnia nadawca t. zw. list zleceniowy (odpowiednie druki wydają urzędy pocztowe), poczem przesyła go w zamkniętej kopercie z dokumentem wierzytelnościowym (wekslem, kwitem, rachunkiem etc.) pod adresem tego urzędu pocztowego, który ma pobrać od odbiorcy kwotę zleceniową.

Na kopercie należy uwidocznić adres nadawcy. List zleceniowy nadaje się jako listy polecone.

Oprócz taryfowej należytości za sam list (list polecony wagi do 20 gramów — 35 groszy) opłaca nadawca należytośc manipulacyjną 20 groszy — znaczkami, które nalepia na liście zleceniowym.

Urząd pocztowy, któremu przysłany został przez nadawcę list zleceniowy, wydaje dokument wierzytelnościowy, odbiorcy za złożeniem pełnej kwoty zlecenia, poczem przesyła pobrana od odbiorcy kwotę albo nadawcy, albo też wskazanej

Z wielkiej wojny.

1 *(Przekład z francuskiego).*

ROZDZIAŁ I.

Kapral Rouletabille wysiadł o godz. 5-ej popołudniu z pociągu na dworcu Zachodnim. Mundur jego i obuwie pokryte były grubą warstwą błota z rowów strzeleckich.

Przybywał bowiem prosto z pod Verdun, gdzie pełnił służbę na jednym z najbardziej eksponowanych odcinków frontu.

Otrzymał rozkaz, że ma się jak najszybciej stawić w Paryżu w redakcji swego dziennika „Epoki".

Cała ta sprawa wydawała mu się nietylko wysoce tajemniczą, ale do tego stopnia ‚antymilitarną", że nie mógł się w niej zgoła połapać.

Spieszno mu było dowiedzieć się o przyczynie, która spowodowała tę niespodzianą podróż, a jednak stąpał powoli...

Miło mu było po tylu tygodniach przybywania w okopach — oglądać Paryż w blaskach jesiennego słońca...

Życie uliczne wrzało normalnie, tak jak gdyby ta zaciętą walka tam na froncie — była jedynie męczącą wizją chorej wyobraźni.

Rouletabille przypomniał sobie, że nie poto przyjechał, aby tracić czas na wydeptywanie chodników. Przyspieszył kroku i wkrótce znalazł się w wielkim hallu „Epoki".

— Rouletabille! Rouletabille!

Z jakąż radością witano go zawsze w tym starym domu, gdzie miał tylu serdecznych kolegów.

Niestety! niektórzy z nich legli już na polu chwały.

Ci, których wiek lub ułomności fizyczne zatrzymały w salach redakcyjnych — spieszyli ucałować Rouletabilla albo przynajmniej uścisnąć mu dłoń.

Gratulowano mu, oświadczając, że jest mu bardzo do twarzy w zabłoconym mundurze.

Tymczasem stary woźny redakcyjny, którego pierś udekorowana była medalami wojskowymi zameldował, że szef prosi pana Rouletabilla.

Natychmiast wprowadzono Rouletabilla do gabinetu redaktora naczelnego.

Drzwi zamknięto starannie. Redaktor naczelny pozostawał sam na sam z Rouletabillem któremu okazywał zawsze bardzo dużo przyjaźni, uważając go za jednego ze swych najzdolniejszych wychowanków.

Rouletabille przywykł, że szef po dłuższem niewidzeniu witał go serdecznemi słowy.

Teraz milczy i ma taką dziwnie uroczystą minę.

Co to znaczy?!

— Co się stało, panie szefie? Pan ma taką dziwną minę, że aż doprawdy strach mnie ogarnia!

— A właśnie o to chodzi, aby pan się niczego i nikogo nie przestraszył! Potośmy pana wezwali!

— Więc pan zamierza zażądać ode mnie czegoś okropnego?

— Tak!

— Proszę mówić! słucham!.

W tej chwili dał się słyszeć dzwonek telefonu

— Hallo! hallo! Ach! to pan kochany ministrze! Tak! on jest w tej chwili tutaj! Nie! jeszcze mu nic nie powiedziałem! Wie tylko tyle, że ma na sto dziewięćdziesiąt dziewięć procent szans iż nie wróci. Co powiedział? Ależ nic nie powiedział! Naturalnie, że tylko on może nam dopomóc!

Hallo! hallo! zatem dzisiaj wieczorem — tak jak było umówione! Co? Cromer przyjechał do Paryża? I cóż mówi? Hallo Ależ to straszne! Dobrze! dobrze! doskonale! Tak będzie najlepiej. Do wieczora zatem!

Redaktor położył słuchawkę na widełkach

— Słyszał pan? W tej chwili mówiłem o panu z ministrem.

— Któryż to minister?

— Dowie się pan tego wieczorem. Spotkamy się z nim o godzinie 10 i pół.

— Gdzie?

— W ministerstwie spraw wewnętrznych, dokąd przybędzie również szereg wybitnych osobistości ze sfer rządowych.

— Cóż to? Rada ministrów?

— Tak jest, drogi Rouletabille, ale posiedzenie ma być osłonięte najściślejszą tajemnicą. Wieczorem dowie się pan, młody przyjacielu, czego oczekują od pana.

— Tymczasem zaś pójdę do kąpieli.

— Dobrze! Wykąp się pan i wracaj nam rześki i wypoczęty. Twoje siły są nam potrzebne Rouletabille! Siły! odwaga! i inteligencja!

Młody reporter był już przy drzwiach, ale w głosie szefa zadźwięczały nagle tak mocne tony, że Rouletabille nagle obrócił głowę.

— Ależ panie redaktorze, ja pana jeszcze nigdy nie widziałem w takim stanie! Pan zawsze zadziwiająco spokojny. Co pana mogło do tego stopnia wyprowadzić z równowagi? i o co chodzi?

Wówczas redaktor ujął Rouletabille'a za obie ręce i spoglądając mu głęboko w oczy, rzekł:

— Chodzi o to poprostu, że trzeba ratować Paryż! Tak, przyjacielu. Słyszysz. Rouletabille! Trzeba ratować Paryż! Więc pamiętaj, dzisiaj wieczorem, o godzinie wpół do 11-ej.

ROZDZIAŁ II.

Rouletabille stawił się punktualnie o godzinie 10 i pół wieczorem w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Zaprowadzono go natychmiast do gabinetu ministra, gdzie znajdował się już redaktor naczelny „Epoki".

— Dano znać ministrowi — rzekł redaktor, ściskając rękę Rouletabille'owi.

(D.C.N.)

przez niego instytucji, potrącając jedynie opłatę pocztową za inkaso.

Opłata ta wynosi:

od kwoty do 10 zł. — 10 groszy, ponad 10 zł. do 25 zł. — 25 groszy, ponad 25 zł. do 50 zł. — 40 gr., ponad 50 zł. do 100 zł. — 60 groszy. ponad 100 zł. do 250 zł. — 80 gr., ponad 250 zł. do 500 zł. — 1. zł. 20 gr., ponad 500 zł. do 750 zł. — 1 zł. 60 gr., ponad 750 zł. do 10000 zł. — 2 zł. za zlecenie zaś ponad 1000 zł. opłata wynosi za każde dalsze 500 zł. po 50 gr.

Nadawca listu zleceniowego, zawierającego weksel, może żądać oddania notarjuszowi do protestu wekslu niewykupionego przez dłużnika w terminie.

Wysyłanie zleceń pocztowych, zawierających weksle, przeznaczone do protestu, do miejscowości, w których niema notarjusza, jest niedozwolone.

Weksel niewykupiony przez dłużnika w terminie płatności, oddaje urząd pocztowy miejscowemu notarjuszowi celem sporządzenia protestu. Tenże urząd odbiera następnie od notarjusza weksel zaprotestowany, lub sumę wekslową złożoną przez dłużnika i uiszcza notarjuszowe opłaty.

Odebrany od notarjusza weksel zaprotestowany, urząd pocztowy odsyła do właściwego urzędu pocztowego celem doręczenia go nadawcy listu zleceniowego oraz ściągnięcia od niego opłat notarjalnych i pocztowych.

Odebraną od notarjusza sumę wekslową urząd pocztowy przekazuje pod adresem wskazanym w liście zleceniowym, po potrąceniu opłat notarjalnych i pocztowych.

Opłaty pocztowe wynoszą:

a) za doręczenie notarjuszowi wekslu do protestu oraz odbiór od notarjusza wekslu zaprotestowanego — 150 gr.,

b) za przesłanie wekslu zaprotestowanego nadawcy listu zleceniowego — opłata, jak za list polecony równej wagi.

c) za doręczenie notarjuszowi wekslu do protestu i odbiór od notarjusza sumy wekslowej — 150 gr.

d) za przekazanie sumy wekslowej opłata jak przy przekazach pocztowych.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	24.75
Paryż	0,27.
Szwajcarja	99.85
8% pożycz. zł.	8.30
5% poż. prem. konw	5.80
Bony zł. S. II A. 5% poż. Kon.	
Listy Zast. T. K. Ziem.	33.
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 26 lutego 1925 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	**745.2** m.m.
2) Kierunek wiatru	**E**
3) Siła wiatru	**1** m/s
4) Stan nieba	Mgła
5) Wilgot. bezwzględna	**4.3** m.m.
6) Wilgot. względna	**98.** %
7) Temp. powietrza	**—0°.5**
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. za cały d.)	**0.6**
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. za cały d.)	**+6°.6**
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. za cały d.)	**—1°.0**
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	**+0°.34** m.

Pijcie najlepszą angielską mieszankę

herbaty 103



D/H FELS TEA Co

Warszawa,

Plac Grzybowski 7.

16

Do sprzedania

doberman bronzowy

(suka) 14-to miesięczna. Wiadomość: ul. Babina 13, m. 11.

Pokój

sypialny jasny dąb

niedrogo do sprzedania, Józefiny 14, III piętro. 465

Do wynajęcia

pokój umeblowany

lub bez, od zaraz. Wiadomość: ul. Wrocławska 28, III p. front, lewa strona. 464

Zginął paszport zagraniczny wydany przez Starostwo Kaliskie, na imię Estery Wieruszewskiej. 463

Stenografji

wyucza listownie szybko jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów. 292

Do wynajęcia

od 1 marca r. b.,

2 pokoje z balkonem i jeden pokój.

Wiadomość: Kościuszki 4. 438

Zginęła książka wojskowa wydana przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Piotra Rupotackiego, rocz. 1892. 457

Zginął dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Kalisza, na imię Janiny Szczerek.

2 frontowe pokoje z wygodami i balkonem,

oddzielnie lub razem do wynajęcia od 1 marca, przy ul. Al. Józefiny. Wiadomość: w Redakcji. 471

Młody, inteligentny i energiczny człowiek z dobremi referencjami poszukuje posady buchaltera, ewentualnie rozjeżdżającego za gwarancją hipoteczną. Wiadomość: w Redakcji „Gazety Kaliskiej". 450

Kalisko-Turecka Kolej Powiatowa

ogłasza, że z dniem 1 marca 1925 r. obliczać będzie opłatę za przewóz w ładunkach wagonowych:

cukru zamiast kl. 3 p/g klasy 6 taryfy Kolei Dojazdowych			
węgla i koksu zamiast kl. 7 p/g kl. 9	„	„	„
zboża	„ 6	„ 8	„ „
Kamieni brukowych p/g klasy 9		„	„
„ wapiennych	„ „ 9	„	„
drzewo opałowe	„ „ 9	„	„
„ budulcowe	„ „ 9	„	„
cegły	„ „ 9	„	„

Koszty przeładunku na st. Opatówek obniża się o 30%.

447 **DYREKCJA.**

Kaliska Mechaniczna Fabryka

Ogrodzeń Drucianych i Tkanin Metalowych

J. KARDOLIŃSKI

Kalisz, Nowolipowa 27.

Poleca po cenach najniższych: płoty druciane, furtki i bramy wjazdowe, druty kolczaste, skobelki, drotriny, siatki Rebitze do konstrukcji betonowych, tkaniny metalowe, materace stalowe, wycieraczki, przetaki do czyszczenia zboża i t. p. 2404

OBWIESZCZENIE.

W dniu 8 marca 1925 r., o godz. 3-ej po poł. w gmachu Sądu Okręgowego w Kaliszu w sali na I piętrze odbędzie się roczne Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Spożywców „SPOŁEM" w Kaliszu.

Na porządku obrad:

1) Odczytanie protokułu z ostatniego zebrania,
2) Sprawozdanie za rok 1924, zatwierdzenie bilansu na 1/I-1925 r., oraz podział zysków,
3) Uchwalenie budżetu na rok 1925,
4) Ustalenie udziałów,
5) Wnioski.

467 **ZARZĄD.**

Magazyn kapeluszy damskich i pracownia ubiorów damskich i dziecinnych

S. Kolańskiej i L. Zajączkowskiej

w Kaliszu, ul. Stawiszyńska № 11, (pierwszy dom przy moście, 1 piętro).

Wykonywa kapelusze i ubiory po cenach przystępnych, z czem się poleca Szanownym Paniom z m. Kalisza i Okolicy.

470

Do sprzedania

Samochód ciężarowy

marki „ADLER", 5-cio tonowy.

Wiadomość: Warsztaty Samochodowe H. SKASSA i Z. ŻARNECKI w Kaliszu, przy ul. Górnośląskiej 73, tel. 28. 468

Zamiast TRANU **dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych** poleca się znany od lat wielu

JECOROL

MAGISTRA A. Bukowskiego

Regest M. Z. P. № 214

Laboratorjum chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaż w aptekach i skł. apteczn. **Wystrzegać się naśladownictwa. UWAGA** wszystkie wyroby naszego laboratorjum są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski" i markę ochronną: trójkąt ze statywą. 2390

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.